



ORGAN URZĘDOWY

c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

Wychodzi co sobotę w objętości co najmniej jednego arkusza.

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł. w państwie austriackim. — W Rosji rocznie 5 rubli srebr. — w W. Księstwie Poznańskim 3 talary.
Redakcyja i Administracyja „ROLNIKA“ ul. Słowackiego l. 8. II. piętro.

Inseraty zamieszczają się za opłatą 8 ct. od wiersza trzy razy łamanego, drobnym drukiem, albo za jego miejsce. Przy częstszym inserowaniu oraz przy ogłoszeniach większych, znaczny rabat.

Za inseraty Redakcyja nie przyjmuje odpowiedzialności.

Manuskryptów nieumieszczonych nie zwraca się. — Reklamacye uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego. Przedruk dozwolony tylko z podaniem źródła.

TREŚĆ: Z dziedziny handlu giełdowego zbożem. — Z jubileuszowej wystawy w Wiedniu w r. 1893 (felieton). — O pługach wielokibowych. — Jak przyspieszyć dojrzewanie grusz. — Drobne wiadomości. — Wiadomości handlowe. — Kainit. — Ogłoszenia.

Z dziedziny handlu giełdowego zbożem.

Wiadomo powszechnie jak przeważny wpływ wywiera handel terminowy na giełdach zbożowych na ceny zboża. Skutkiem tego o cenach zbożowych decyduje nie istotny stosunek podaży do konsumpcji ale sztuczna spekulacyja, nie mająca wcale związku z produkcją rolniczą, bo nie opierająca się na towarze rzeczywistym, ale na czysto fikcyjnym, istniejącym tylko na papierze. To też kwestya ograniczenia lub uniemożliwienia terminowego handlu zbożem na giełdach jest przedmiotem zaciętej walki między agraryuszami z jednej a giełdżarzami z drugiej strony, we wszystkich prawie krajach Europy.

Na nagłe podniesienie się cen zboża z wiosną bieżącego roku wpłynęły dwie przyczyny: nieurodzaj w roku zeszłym dość powszechny, ale najwięcej niewątpliwie spekulacyja, a mianowicie olbrzymia gra na wyżynkę podjęta w Chicago przez tamtejszego spekulanta giełdowego Leitera. O spekulacji tej głośno było w swoim czasie w dziennikach, a że wypadek ten odsłania poniekąd przemocy wpływ na ceny i „macherstwa“ giełdy zbożowej, chcemy podać parę bliższych o tem szczegółów użytkowując w tym celu ciekawy artykuł p. Hammerfahra wielkiego handlarza zbożem w Antwerpii, ogłoszonego w czasopiśmie *Die Zukunft* z b. r.

Z zawieranych umów terminowych kupna i sprzedaży zboża, nie mniej jak 95%, a w Ameryce nawet 98%, nie znajduje zrealizowania w towarze rzeczywi-

stym, a polega tylko na dopłaceniu względnie na zwrocie różnicy pomiędzy ceną pszenicy w chwili zawarcia umowy a tą, jaka jest w terminie dostawy. Sprzedający nie myśli wcale o rzeczywistej dostawie, ani kupujący nie potrzebuje zazwyczaj wcale zboża i nawet nie chce go wziąć wcale, chociażby istotnie mogło być dostarczone. Ponieważ przy wszystkich interesach terminowych, zawsze jeden korzysta a drugi tyleż traci, więc istnieje zawsze walka między partjami grającymi na zniżkę i wyżynkę, walka, która nie ma żadnego podobieństwa z kupiecką walką konkurencyjną. Na giełdzie nie potrzeba znajomości towaru, bo jego jakość jest stale regulaminem giełdowym oznaczona. Cała wiedza giełdowa polega na tem, by przewidzieć czy sprzedający będą dostarczać towar istotnie, czy go dostarczyć mogą lub nie, i czy kupujący mają zamiar domagać się istotnie dostawy rzeczywistej lub nie. I podług tego plan całej spekulacji się układa.

Najprostszą i najmniej ryzykowną a zatem i najczęściej praktykowaną manipulacją w handlu terminowym jest t. zw. gra na zniżkę czyli sztuczne obniżanie cen, tak zgubne dla wszystkich producentów rolnych.

Sprzedaje się na giełdzie wielkie ilości pszenicy *in blanco*, a wskutek tej nadmiernej podaży cena spada, sprowadza się więc część pewną rzeczywistego towaru na pozór z chęcią pokrycia umów. Ponieważ jednak wobec ciągłego spadku cen nabywcy nie chcą tej pszenicy brać, bojąc się na niej więcej jeszcze stracić, przeto wypłacają oni sprzedającemu spekulantowi różnicę między ceną pierwotną i terażniejszą, byle się tylko pszenicy tej

pozbyć i nie potrzebować odbierać, a ceny przez to znowu jeszcze raz spadają. W ten sposób spekulant grający na zniżkę zyskuje całą dyferencję powstałą ze spadku ceny i może małą ilością rzeczywistego towaru (który ma w pogotowiu) wywołać znaczną depresję ceny a całą różnicę do kieszeni zagarnąć. Objasnijmy to jeszcze przykładem. Spekulant sprzedaje pszenicę po 11 zł. w maju z terminem dostawy na wrzesień. Wskutek wielkiej ilości zaoferowanej pszenicy (przy czem wieści o dobrych wiodkach zbiorów grają wielką rolę) cena spada tymczasem przypuszczony na 9 zł. Sprzedający więc zgłasza się w terminie, że pszenicę dostawi. Kupujący nie chce jej brać bo zazwyczaj wcale na to nie liczy, nie ma poprostu jej gdzie przechować, gdyż nie jest on handlarzem zbożowym, zresztą obawia się, że towar ten jeszcze więcej w cenie spadnie. Nie przyjmuje więc pszenicy i pozostawia ją sprzedającemu nadal — ponieważ jednak wartość tej pszenicy jest obecnie tylko 9 zł za 1 q, a on kupił ją po 11 zł. więc prócz pszenicy pozostawionej musi zwrócić sprzedającemu po 2 zł. od 1 q. jako różnicę ceny dawniejszej od obecnej. Trzeba się doprawdy dziwić, że takie transakcje istotnie jeszcze się odbywają, ale na to zwrócić należy uwagę, że sprzedający na giełdzie zniżkowcy „*baissiers*“ tworzą zazwyczaj zwartą falangę fachowych giełdziarzy, podczas gdy kupujący u nich tę pszenicę papierową rekrutują się z różnych klas ludności, często z giełdą i handlem zbożowym nie wspólnego nie mających rzemieślników i małych kupców, i nie posiadają odpowiedniej organizacji, każdy idzie samopas kupuje licząc na wyższe cen i traci. To sztuczne obniżenie cen praktykuje się na wszystkich giełdach dopóki dobre lub średnie choćby urodzaje dają rękojmię, że nie będzie braku zboża.

Dziewięć dziesiątych wszystkich wielkich amerykań-

skich t. zw. „operators“ jest zniżkowcami („*baissiers*“), którzy tylko starają się co roku kilka milionów buszli sprzedać, i cenę obniżyć, gdyż wiedzą jak to mało dla nich ryzykowne, podczas gdy przy małym tylko zaangażowaniu się na wyższe *zachodzi* zazwyczaj niebezpieczeństwo straty. Do tej samej kategorii zniżkowców należą amerykańscy „*Elevator owners*“ i europejscy „*arbitrageurs*“, którzy ściągają część rzeczywistego towaru i ofiarowują się pokryć zawarte umowy, a tem samem wywołują sztucznie „*baissę*“, jeżeli sama nie chce przyjść w porę.

Przeciwnieństwem sztucznej *baissy* a zarazem jedynem niebezpieczeństwem jakie grozić może spekulantom sprzedającym *in blanco* jest t. zw. *corner* (sztucznie wymuszona wyżka cen (*haussa*). Nie należy jednak sądzić, że taki *corner* przeciwważę grę na zniżkę. Sztuczną zniżkę cen można wywołać jakąkolwiek znacznie większą ilością zboża, które się nagle na targ rzuci, urządzając zaś *corner* czyli chcąc podnieść ceny zboża przez skupywanie *en masse*, trzeba być przygotowanym na to, aby móc przyjąć i zapłacić wszystko to zboże jakie sprzedający dostawić zdołają. Przy „*baissie*“ chodzi tylko o dostawienie zboża, w danym wypadku o t. zw. pokrycie, podczas gdy przy *corner* zboże pozostaje w posiadaniu kupującego *haussiera*, a często nagromadzenie znacznych mas zboża i samo ich przechowanie, więcęj straty przynieść może, niż daje zysku nawet udały *corner*, tj nawet wtedy, gdy istotnie uda się sztuczną wyżkę cen wywołać.

Z tego wynika, że gra na wyżkę, jako znacznie więcęj ryzykowna, nie może zrównoważyć działania całej masy *baissierów*; *corner* może się udać jedynie w latach rzeczywistego nieurodzaju, w których i tak już jest pewna tendencya wyżkowa, a kupujący *haussier* liczy na to, że

Z jubileuszowej wystawy w Wiedniu w r. 1898.

I.

Życzeniu Szan. Redakcyi czyniąc zadość, przesyłam słów kilka o dziale rolniczym jubileuszowej wystawy w Wiedniu, a zastrzegając się z góry, iż na razie o wy-czerpaniu obfitego materiału nie może być mowy, powrócę do niektórych rzeczy w późniejszych specjalnych monografiach. W pobieżnym niniejszym szkicu uwzględnię jedynie to, co naszych rolników najwięcej zajmować może i zaczynam od opisu pawilonu „*Bukowina*“, który wśród pawilonów poświęconych działalności rolniczej zajmuje dominujące stanowisko. Zajrzymy do wnętrza. Wejście i korytarz wchodowy zdobią kilimy, naszytki itp. wyroby przemysłu domowego. Zebraniem malowniczych wzorów ruskich zajął się o ile nam wiadomo, dyrektor czernowieckiej szkoły rolniczej, p. Emil Baier. Należą mu się za to słowa uznania, tem więcęj, że w wystawie dalszej części pawilonu znać wszędzie rękę wytrawną, wiele energii i staranną pracę w przedstawieniu stosunków produkcji rolniczej oraz przemysłu domowego. W dziale historycznym rozwoju kultury w 50-letnim okresie wyróżniają się mapy przedstawiające obrazowo stan dolwarków grecko-orientalnego funduszu religijnego w dawniejszych czasach z uzupełnieniami wykona-

nemi przez inż. kultury krajowej p. J. Blaschke. Wielkie mapy z początku XIX. wieku i kartograficznie przedstawienia wyrębu drzewa, dochodów brutto, wydatków i wpływów netto za lata 1873—1897 z dóbr leśnych funduszu religijnego uzupełniają ten dział wystawy.

Rzućmy okiem na rzeczy nowsze i zaczniemy od przedstawienia wyników doświadczeń z uprawą buraków cukrowych na Bukowinie wykonanych w r. 1897 pod kierownictwem p. Zdenko Trinks, c. k. inspektora rolniczego (*k. k. Wirtschafts-Inspektor*). Doświadczenia te wiążą się z zamiarem założenia fabryki cukru na Bukowinie, i z tego powodu pozwalały sobie podać poniżej ich wyniki w tabelarnem zestawieniu: (Patrz tablica str. 305).

Z protokołu doświadczeń p. Zdenko zrobiliśmy wyciąg najważniejszych danych, nie chcąc czytelnika nużyć materiałem cyfrowym, obejmującym cały tom. Kilka słów celem objaśnienia tabelki podajemy jako uzupełnienie; naprzód doświadczenia wykonywane przez grupy (I.—IV.) producentów, przeprowadzono na różnych przestrzeniach, i tak n. p. grupa I. wykonała ogółem 31 doświadczeń na 2070 hektarach, grupa III. b.) 14 doświadczeń na 196 arach., grupa IV. 7 doświadczeń na 4 hektarach. Przy uprawie stosowano obok obornika różne nawozy pomocnicze, odpowiednio do jakości gleby w danej miejscowości. Wśród spisu grupy II. napotkaliśmy wiele nazwisk polskich i ormiańskich. Zapewne, że dotychczasowymi wynikami nie zadowolnią się bukowińscy producenci i za-

spekulanci *baissierzy* nie potrafią mu dostarczyć na termin całej ilości sprzedanego *in blanco* towaru. Istota rzeczy zatem leży w tem, że *corner* w latach nieurodzaju wznaga naturalną zwyżkę cen do ogromnej nie dającej się niczem usprawiedliwić wysokości, podczas gdy de-
 pressya sztuczna korzystna z naturalnej niżki, jaka po-
 wstaje chwilowo w lata średnio urodzajne: prowadzi do spadku cen poniżej istotnej wartości i kosztów produkcyi.

Corner pszeniczny Józefa Leitera w r. 1897/8 jest pierwszą tego rodzaju spekulacją od r. 1888. Wówczas Hutchinson w Chicago wyśrubował wrześnieowe ceny pszenicy z 89³/₄ centów dolarowych za buszel na 98 *cents.* we wrześniu, a na 200 *cent.* przy likwidacyi dostawy. Zarobił na tem miliony a udanie się tej spekulacyi zawdzięczał sprytnemu pozostawieniu sprzedających aż do końca w wątpliwości, czy istotnie chce towar odebrać. Gdy zatem przyszło do dostawy, ci którzy nie mogli sprzedanej mu pszenicy dostawić w terminie, musieli płacić cenę tak ogromnie w górę wypędzoną.

Leiter przeciwnie od samego początku nie krył zamaru przyjęcia całej ilości kupionej pszenicy. W grudniu r. 1897 dostawiono mu istotnie całą ilość pszenicy, jaka na ten termin wypadła t. j. około 10 milionów buszli, które on przyjął i zapłacił. Spekulanci, którzy wobec tego jeszcze mieli odwagę sprzedawać pszenicę na maj nie posiadając jej wcale, musieli potem sobie sami winę przypisać. (Liczyli oni na to, że Leiter nie potrafi przyjąć i zapłacić wszelkiej dostarczonej pszenicy i upadnie.) W każdym razie operacyę Leitera należy uważać nie jako podstępny *corner*, ale raczej jako olbrzymią spekulacyę zwyżkową, która udała się tylko dzięki ogólnemu nieurodzajowi, a która w urodzajnym roku naturalnie sprowadziłaby jego ruinę. To też dziwić się nie można, że wszyscy ci, co z tej operacyi odnieśli

korzyści, mianowicie rolnicy amerykańscy, bardzo sympatyzują z Leiterem. Należy bowiem zwalczać system, a nie osobistości, które go wyzyskują na swoją korzyść. Spekulacya ta wykazała całą przewrotność handlu terminowego zbożem na giełdach i dla tego stała się dla rolników bardzo cennym argumentem przeciw temu handlowi.

Przyjmijmy bowiem, że nie istnieje handel terminowy czyli na dyferencyę i że Leiter miałby zamiar pewną ilość pszenicy poprostu zakupić, aby ją z pewnym zyskiem sprzedać. Ponieważ umowy zbożowe na dostawę zawiera się zawsze w tem przekonaniu, że towar kupiony będzie dostawiony i przyjęty, nie byłoby przeto już możliwym zakupić 10 milionów buszli bez ogromnego podniesienia cen. Przeciw takiemu masowemu nabywcy tworzyłaby konkurencyę konsumpcya miejscowa, ale nie sprzedający spekulanci sami, którzy nie mogąc w końcu na termin Leiterowi dostawić pszenicy musieli przyjąć cenę realizacyjną jaką on im podyktował t. j. po 175 *cts.* za buszel i płacić ją w zamian za niedostawiony towar. — Sam popyt, czyli konsumpcya, nie wytworzyłaby tak wysokich cen nawet wobec zeszłorocznego nieurodzaju, gdyż najwyższe ceny europejskie w r. ubiegłym z d. 10. maja odpowiadały cenie tylko 150 *cts.* za buszel w Chicago, a i tych cen w Europie, pomimo wpływu amerykańskiego *corneru*, nie utrzymano długo i reagowano przeciw nim, jak np. we Francyi przez zniesienie ceł zbożowych. Leiter wobec nieurodzaju prawdopodobnie i bez giełdy terminowej *à la hausse* byłby zarobił dużo na swej spekulacyi, ale ani dziesiątej części tego, co zarobił w r. z. istotnie z pomocą systemu terminowego z kieszeni sprzedających *in blanco* giełdjarzy.

Corner Leitera miał tę jeszcze dobrą stronę, że pozwolił wykazać, jak małemi stosunkowo ilościami ziarna można olbrzymie wykonywać spekulacye. Konsumpcya

nim powstanie akcyjna fabryka zmnoży się liczba doświadczeń. Tak to na trwałej podstawie budują gdzie indziej nowy przemysł; u nas nie zawsze tak bywało i nie zawsze bywa jeszcze obecnie!

Na południowej ścianie pawilonu znajduje się obfity szereg kartogramów przedstawiających obrazowo stosunki zaludnienia i stosunki rolniczo-hodowlane w Bukowinie. Tu również wymienić musimy plany racjonalnego gospodarstwa stawowego w gminie Kotzmann opracowane przez inż. J. Blaschke. Urządzenie tych stawów ma być ostatnim wyrazem techniki w tym kierunku. Produkcyja karpiów obliczona na razie na pokrycie krajowej konsumpcyi — z czasem na eksport. Plany wraz z odnośnymi sprawozdaniami mają być wysłane na wystawę paryską w roku 1900 (przez ministerstwo rolnictwa). O całym urządzeniu podamy jeszcze obszerniejszą wiadomość.

Na północnej ścianie oraz na stołach umieszczono szereg kartograficznych zestawień, jak ceny kukurudzy na Bukowinie za lata 1830—1895, analizy gleby, zbiory roślin uprawnych itp. Obok tychże znajdujemy dużą tekę zatytułowaną: *Landwirtschaftliche Landes Mittelschule in Czernowitz*. W tece kilkadziesiąt arkuszy przedstawiających stosunki gospodarstwa należące do szkoły i tak np. udoje próbne za lata 1893—1897, plony zbóż itp.

Środkową ścianę pawilonu zdołają gustownie ugrupowana broń i trofea myśliwskie pochodzące prze-
 ważnie z dóbr przynależnych do fideikomisu Berhometh,

Doświadczenie wykonali :	Plon z hektara		Koszta produkcyi na hektar		Ilozta produkcyi L. centnara męfryz.		Średnia waga buraków		Ciężar gatunkowy soku	Stopnie Brix	Polaryzacya	Czystość	Ocena
	q	zł.	ct.	gr.	q	zł.	ct.	gr.					
	I. Dzierżawcy folwarków należących do fund. religijnego	232	145	69	899	1.058	14.2	11.00					
II. Właściciele większych posiadłości	308	125	51	792	1.063	15.4	12.43	80.2	dobre				
III. Właściciele małych posiadłości	276	139	54	725	1.059	14.6	11.48	78.2	średnie				
(a) Szkoła roln. w Czerniowcach													
(b) Włościanie	353	231	57	514	1.062	15.4	12.20	76.9	średnie				
IV. W dobrach rządowych (w Badoweach i Fratautz)	232	134	64	434	1.076	18.4	14.30	77.8	dobre				

pszenicy krajów europejskich importujących wynosi 150 milionów kwarterów (330 mil q), kraje europejskie eksportujące spożywiają 75 milionów kw., pozaeuropejskie także około 75 mil. kw. razem przeto konsumpcya światowa wynosi około 300 milionów kw. Z tego zaledwie jedna czterydziesiąta część jest istotnie na giełdzie przez spekulantów dostawiana i wytwarza ceny do których stosować się muszą producenci całej ogromnej ilości reszty zboża! — Całe ryzyko Leitera wynosiło nie całe dwa miliony kwarterów. Tą ilością był on w stanie utrzymać ceny pszenicy o 100 cts. (2 zł.) prawie wyżej na buzel przez rok cały.

Obecnie corner się skończył, Leiter zyskał na nim osobiście około 4 miliony dolarów, a napędził do kieszeni rolników amerykańskich do 100 milionów dolarów. Po zakończeniu tej spekulacji rozpoczęli grę swoją *baissierzy*, zniżkowcy. Jak daleko! to pojedź, ile milionów zyskają teraz zniżkowcy z kieszeni rolników? Czy to można uważać za normalny, zdrowy objaw, aby $\frac{1}{10}$ część (tj. $2\frac{1}{2}\%$) całej ilości zboża w ogóle produkowanego, jaka istotnie na giełdzie się pojawia, dyktowała mogła cenę całemu światu? — Autor artykułu w „*Zukunft*“ domaga się wobec tego zupełnego zniesienia handlu terminowego wszędzie, by taką anomalię usunąć. Istotnie toby był środek radykalny, ale nie jedyny — oprócz tego należałoby dążyć do takiej organizacji samych producentów rolników, aby można ją przeciwstawić silnej partii giełdowych *baisierów*, przez urządzenie zbiorowych składów zbożowych, spółek itp. Zabraczy się do tego trzeba niezwłocznie, jeżeli smutny stan rolnictwa nie ma stac się jeszcze smutniejszym.

* * *

obejmującego 55.049 morgów w posiadaniu bar. Wassilko. Szczególniej piękną jest grupa rysiów. W dziale tym zwraca także uwagę plastyczna mapa państwa „*Berhometh*.“

Dalszą część pawilonu zajmują wyroby przemysłu drzewnego, i plany urządzeń leśnych przedstawione kartograficznie. Wymieniamy pięknie wykonaną mapę zatytułowaną: *Kartographische Darstellung des Geschäftsbetriebes der Aktiengesellschaft für Holzgewinnung und Dampfsägebetrieb. vormals Goetz & Cie.* Towarzystwo to eksploatacy lasów założono w r. 1883 z kapitałem 10 milionów franków; przynależne dobra leśne obejmują 13.200 hektarów, obszar zaś cały, na którym operują 165.000 hektarów. O olbrzymim rozwoju tegoż przedsiębiorstwa dają wyobrażenie następujące liczby: urzędników i stałej służby zatrudnia Towarzystwo 317, robotników rocznie 6—7.000. Z portów eksportowych, Tryestu, Gałacz i Odessy, wysłało przedsiębiorstwo drzewo do Egiptu, Małej Azji, Indyi i półn. Afryki. Biura Towarzystwa są w Bukareszcie, Wiedniu, Czerniowcach i Gałacz; zarządy lasów w Jabłonicy, Jasienowie, Uścierykach, Kutach, Straży, Berhometh, Dornawatra, Jakoben, Piatra i Comonesti.

Wzmianką o wyrobach przemysłu domowego, jak płótna, sukna, ozdobne hafty i t. p. kończymy opis pawilonu, którego urządzeniem zajął się p. Kreibich, zarządca domen i lasów w ministerstwie rolnictwa.

Wiedeń 18. sierpnia b. r.

Dr. S. P.

O pługach wieloskibowych.

II.

Pługi trzy- i czteroskibowe.

Pługi trzyskibowe nadają się głównie do pokładu ściernisk, a także i do płytszej (4—5") orki. — W ziemi zwięzłej pokładają one jednak nie tak dobrze jak pługi dwuskiłbwe, o których była mowa w poprzednim rozdziale — działalność zaś dzienna tych pługów przy tej samej sile pociągowej jest mniejsza niż pługów czteroskiłbwych.

Pługi czteroskiłbwe są do pewnych robót nader praktycznym narzędziem i obok pługów pojedynczych i dwuskiłbwych nie powinno ich brakować w żadnym lepszym gospodarstwie. Nie nadają się one wprawdzie do głębszej orki, lecz tylko do pokładu i to tylko do pokładu ściernisk po skoszeniu lub niskim zżęciu zboża, gdyż wysoką ściernią łatwo się zapychają; również nie nadają się do pokładu w ziemi bardzo ciężkiej zdeptanej, lub zaperzonej, za to w odpowiedniej roli robota tymi pługami jest nadzwyczaj szybka i tania. Nadają się one także do przeorywania zasiewu (ziarna). Jakkolwiek nie da się zaprzeczyć, że najlepszym sposobem siewu zboża jest siew rzędowy, to jednak w naszym klimacie zwłaszcza na polach niedrenowanych i w glebach cięższych, skłonych do zlewiania się i zakorupiania — niejednokrotnie na wiosnę niemożliwym jest bez wielkiego opóźnienia przygotować należycie rolę pod siew rzędowy; — opóźnienie zaś jarych zasiewów niemal zawsze powoduje wybijanie w słomę na niekorzyść ziarna*, a strat stąd wynikłych nie jest w stanie powetować poprawniejszy siew rzędowy. Jeżeli rola została przed zimą zoraną zaś na wiosnę skutkiem śniegów i deszczów pokryła się twardą skorupą, korzystniej będzie posiać ziarno szerokorzutnie na zimową skibę i przyorać je płytko pługami czteroskiłbowymi, następnie zaś, gdy rola nieco obeschnie (a więc po 1—2 dniach) zabronować, i w razie potrzeby uwałkować; korzystniejszą będzie taka procedura, aniżeli zasiew ziarna pod bronę; tj. po przeoraniu roli. Przy szerokorzutnym siewie pod bronę, a jest to sposób zwykle praktykowany w mniejszych gospodarstwach, dużo ziarna zostaje na wierzchu i nie wschodzi; w ogóle ziarno zostaje umieszczone w nierównej głębokości, nierówno wschodzi i zboże nierówno dojrzewa. Pługi czteroskiłbwe odpowiednio ustawione przykrywają ziarno drobnemi, miatkami skibami na $2\frac{1}{2}$ —3 cm. głębokości. Szczególnie zaleci można siew tego rodzaju przy wyce, grochu i bobiku, które — jak wiadomo, trudno jest, (czy to przy siewie „pod bronę“ czy też za pomocą siewnika rzędowego) całkownie nakryć ziemią. Przed szerokorzutnym zasiewem w wyżej wskazany sposób, tj. „na zimową skibę“ należy pole nieco wyrównać bronami aby posiane ziarno padało na możliwie równą powierzchnię w przeciwnym razie, spadając z ostrej skiby do dołków gromadziłoby się na kupki.

Czteroskiłbwe pługi nadają się także znakomicie do płytkiego przeorywania roli na wiosnę przed zasiewem rzędowym zbóż jarych i buraków — jeżeli na zimowej orce utworzyła się skorupa, lub jeżeli w znacznej ilości pojawiły się chwasty. Pługiem czteroskiłbowym szybko i dokładnie spulchnia się wierzchnią warstwę, a podcinając chwasty tuż pod sziłą korzeniową niszczy się je lepiej niż za pomocą radła lub ekstyrpatora.

Przy posiewie „ścierniskowym“, tj. przy zasiewie wyki, grochu, jęczmienia itp. na paszę lub zielony nawóz po sprężeniu zboża najkorzystniejszą jest siać ziarno na ściernisko i przeorywać je pługami czteroskiłbowymi, przyczem uważać należy na to, aby zwierzęta pociągowe postępowały szybkim krokiem,

*) Często wskutek późnego zasiewu nie ma ani słomy, ani ziarna.

wskutek czego skiby lepiej się kruszą i otaczają posiane ziarno miałką ziemią.

Zalecić można pługi czteroskibowe, które wyrabia fabryka Umrath a Spółki w Pradze-Bubna. Są one lekkie, mocne i mają przedłużone odkładnice celem lepszego kruszenia skib. Do przeorywania zasiewu na wiosnę lub spulchniania roli pod zasiew potrzeba jest siła dwóch koni, zaś przy pokładaniu ściernisk siła trzech koni. Działalność pługów czteroskibowych w 10 godzinach jest $3\frac{1}{4}$ — $3\frac{3}{4}$ morgi austr.

Wyżej wspomniana fabryka dostarcza do swych pługów bardzo praktycznie skonstruowane wagi do zaprzęgu trzech koni w jednej linii, tak, że zbytecznym jest dodawać „poganiacza”, a więc do obsługi potrzebny przy użyciu tej wagi tylko jeden człowiek; waga taka ma dwa ramiona nierównej długości, na krótszem (48 cm.) ramieniu jest hak, do którego za pośrednictwem zwykłej wagi wozowej zaprzęga się parę koni, zaś na drugiem dwa razy dłuższem ramieniu (96 cm.) uczepia się orczyk na jednego konia. Naręczny koń postępuje bródzą. W ten sposób wyrównuje się opór, tak iż każdy koń jednak jest obciążony. Trzeba nadmienić, że do takiego zaprzęgu konie się muszą przyzwyczaić, z początku naręczny koń, chcąc sobie ulżyć w robocie usuwa się na prawo, tj. na skiby. Wag takich można także używać do pługów jednokibowych, przy odpowiednim ustawieniu.

J. T. z M.

Jak przyspieszyć dojrzewanie gruszek.

Dojrzewanie gruszek letnich, jak winiówka francuska, pomarańczówka i inne, przyspieszyć można sposobem bardzo prostym. W Niemczech stosowanem bywa tak zwane „pocenie“ (Schwitzenlassen) u gruszek letnich, jak wspomniana winiówka francuska (*Grüne Sommermagdalen*) szlęska *Flachsbirne*, (najwcześniejsza gruszka na rynkach niemieckich i wiedeńskim, w Austrii zwana *Nagewitz*, *Nakowitz* lub *Kleine Blanquette*; stara to francuska odmiana o owocu drobnym, mało smacznym lecz obfitym i bardzo wczesnym), duanna lipcowa *Aurate*, *Koolstock*, *Mundnetsbirne*, oraz późniejsza znacznie *dobra szara*.

Metoda „pocenia“ polega na tem, iż grusze zdjęte z drzewa na 1 do 2 tygodni przed dojrzewaniem, układamy w większych ilościach na maty, poczem przykrywamy je również matami na dni kilka.

Taką łaźnię przechodzą najwcześniejsze gruszki krajowe, pojawiające się na targach. Mają one wewnątrz pestki białe i mało są soczyste, lecz barwę mają żółtawą a mięso miękkie. Chętnie więc są nabywane jako „nowalia“. U nas możnaby było wypróbować w ten sposób prócz winiówek i pomarańczówek jeszcze może i jakóbówki, a nawet sapieżanki, choć te ostatnie ulęgają się bardzo prędko.

„Pocenie“ stosowanem jest też przy fabrykacji win owocowych. Wiadomo, iż owoc zupełnie dojrzały posiada największą zawartość cukru, o który bardzo nam idzie przy wyrobie wina. Że jednak niektóre odmiany moczcowe gruszek i jabłek dojrzewają bardzo późno, w ziemie dopiero, poddajemy je więc procesowi pocenia, postępując, jak wyżej opisaliśmy.

(Ogrodnik polski Nr. 14.)



Drobne wiadomości.

C. k. Rząd krajowy w Czerniowcach zarządził rozporządzeniem z dnia 6 sierpnia b. r. pod względem przywozu świń żywych z Galicji do Bukowiny co następuje:

1. Przywóz świń żywych z politycznego powiatu Kosów do stacji kolejowej Wyżnica (na Bukowinie) dozwolony jest pod następującymi warunkami:

- a) Świnie przewieźć należy do stacji w Wyżnicy na wozach o zaprzęgach końskich;
- b) świnie takie pokryte być mają prawidłowymi paszportami, stwierdzającymi niepodejrzany stan ich zdrowia i że miejsce ich pochodzenia jest wolne od zarazy a nadto powiadomieniem weterynarskiem, że przed wywozem do Bukowiny stały pod obserwacją weterynarską przez ośm dni;
- c) przy nadejściu do stacji w Wyżnicy ma c. k. weterynarz powiatowy przekonać się o dopełnieniu warunków pod b) podanych, zbadać stan zdrowia świń przywiezionych i wynik tego badania uwidocznić na paszportach;
- d) świnie, co do których niedopełniono powyższych warunków, albo które mimo dopełnienia tych warunków okażą się podejrzane, mają być natychmiast cofnięte do Galicji.

Przywóz świń żywych z innych powiatów jest i nadal wzbroniony.

Towarzystwo gal. Producentów spirytusu i innych przetworów ze skrobi, zawiązane w dniu 31 lipca br. rozpoczęło już swoją działalność. Z pomiędzy licznych celów zakreślonych statutem Towarzystwa, wdrożyła już dyrekcyja kroki celem zapewnienia Członkom Towarzystwa pasów do maszyn, węgla na opał i oliwy, oczywiście po możliwie najniższych cenach. Rezultaty odnośnych pertraktacji, podane zostaną w najbliższym czasie do wiadomości, tak aby Członkowie Towarzystwa już w przyszłej kampanii gorzelnianej z uzyskaniem ułatwień korzystać mogli.

Ponadto rozpoczęto starania w wielu innych kierunkach. Ponieważ jednak cele Towarzystwa tylko wtedy dadzą się osiągnąć, jeżeli wszyscy interesowani zarząd Towarzystwa należącej poprą i jeżeli zamiast wyczekującego stanowiska we własnym interesie zechcą wziąć się do czynu, przeto też dyrekcyja Towarzystwa wzywa wszystkich właścicieli i przedsiębiorców gorzelni do przystąpienia do Towarzystwa, gdyż tylko silną ilością członków i solidarną zbiorową pracą wszystkich, będzie mogło Towarzystwo spełnić wszystkie zakreślone sobie cele, przemysł gorzelniany w kraju rozwinąć i stworzyć mu zdrowe, pomyślne warunki istnienia.

Deklaracje przystąpienia do Towarzystwa wydaje i wpłacone kwoty przystąpienia Dyrekcyja przyjmuje adwokat dr. Władysław Sołowijski w Lwowie ul. Mickiewicza l. 3.

Wystawa produktów mleczarskich w Wiedniu. W celu ułatwienia galicyjskim producentom obsesania wystawy mleczarskiej, która ma się odbyć na wystawie jubileuszowej w Wiedniu, pomiędzy 1. a 9. października b. r., przeznaczył Wydział krajowy z funduszuw krajowych kwotę 1.500 zł. Mleczarnie dworskie i spółkowe powinny wziąć liczną udział w tej wystawie, aby ile możliwości przedewszystkiem poprawić markę masła galicyjskiego za granicą i otworzyć sobie nowe miejsce zbytu.

Zakupno maki pszennej dla magazynów wojskowych w Przemysłu odbędzie się w drodze ofert dnia 31 Sierpnia br. o g. 10 przed południem. Ilość potrzebna 970 q termin dostawy 25 września br. Oferty wraz z próbkami, podaniem ceny i kaucyj w wysokości 10% należy wnieść do intendatury 10 korpusu w Przemysłu.

W sprawie przewozu kaititu bez worków pisze *Tygodnik rolniczy*: Jak dotąd, kopalnia kałuska sprzedaje kaitit bez odstawy do stacji kolejowej, a przewóz koleją bez worków nie jest dozwolony. Wskutek tego koszt nabywania kaititu niepotrzebnie znacznie się powiększa, bo worki płacone po 20 ct. są prawie bez żadnej wartości. Zakaz przewożenia kaititu bez worków podyktowała nieusprawiedliwiona obawa, aby nie zdarzały się jakie nadużycia pod

czas transportu i kainitu nie używano zamiast soli. Po rozpoczęciu wyrobu kainitu denatruwanego, który wolno każdemu sprzedawać i sprzenadawać bez ograniczeń, obawa ta powinna ustać i powinoby być dozwolone przynajmniej przewożenie bez worków kainitu denatruwanego.

Szczepienie tuberkuliny w Galicyi. Wskutek inicjatywy ze strony Komitetu krakowskiego Towarzystwa rolniczego wykonano — jak donosi „Tygodnik rolniczy“ — w zachodniej Galicyi pod kierunkiem prof. Bujiwida w okresie czasu od początku listopada ubiegłego roku do początku lutego b. r., próbne szczepienie tuberkuliną w 8 większych oborach. Wogóle zaszczepiono tuberkulinę 457 sztukom, pomiędzy którymi było 112 sztuk ras obcych, 157 sztuk pochodzących z krzyżowania i 188 sztuk czerwonego bydła polskiego. Sądząc wedle działania szczepionej tuberkuliny, z ogólnej liczby zwierząt poddanych badaniu było chorych na gruźlicę 30·8 proc., a podejrzanych 5·9 proc.

W trzech oborach znaleziono przeszło 60 proc. sztuk chorych lub podejrzanych, w jednym przypadku blisko 40 proc., w trzech około 20 proc., a w jednym niecałe 10 proc. Na 269 sztuk rasy importowanej lub krzyżowanych znaleziono 43·8 proc. gruźliczych, a na 188 sztuk bydła rasy czerwonej polskiej tylko 12·2 proc. Jak się z tem można było tego z góry spodziewać, okazało się przy tych próbnym szczepieniach, że gruźlica jest w naszym kraju daleko mniej rozpowszechniona u bydła krajowego, niż u bydła ras obcych.

Skarmianie nasienia kąkolou. Administrator dóbr Sturm używa od dwóch lat śróty z kąkolou do wypasu bydła rogatego z jak najlepszym skutkiem, dając z początku po 2 kg. a pod koniec opasu po 3 kg. na sztukę dziennie. Śrótowy kąkol moczy się przed zadaniem przez dwie do trzech godzin w wodzie, posolonej przeznaczoną dla zwierząt dzienną racją soli. Oprócz tego daje się tylko siecek i 8 kg. siana z konieczny na sztukę i na dobę. Bydło wypasa się bardzo dobrze, przybiera dziennie 1 do 2 kg. na wadze a rzeźnicy bardzo chętnie je kupują. W bieżącym roku spróbowano, wobec bardzo wysokich cen paszy, żywic także i zwierzęta użytkowe kąkołem, zamiast owsem, kukurudzą itp. Próba wykonana z krowami zupełnie się nie udała, gdyż przy skarmianiu tylko 1 kg. śróty kąkolowej na sztukę kilka krów w ciągu pierwszych dwóch tygodni poroniło. Tu zatem okazało się słusznem zdanie Potta, że kąkol działa szkodliwie na organa rozrodcze. Natomiast dla koni i trzody chlewnej okazał się kąkol użyteczną karmą. W zimie dostawali konie na dzień po 1 kg. owsa i śróty z kąkolou; w pierwszych dniach kąkol koniom nie smakował, potem jednak przyzwyczaili się i chętnie go spożywały. Świnie młode, ważące 20 do 30 kg. dostawały z razu po 0·25 kg. kąkolou, potem podniesiono rację dzienną do 0·5 kg. bez jakichkolwiek złych następstw. Karmione kąkołem sztuki nie na zdrowiu nie ucierpiały i doskonale się rozwijały. Wypasania trzody chlewnej kąkołem dotychczas nie próbowano.

Otrucie koni zepsutymi ziemniakami. *Journal of. c. Path. and. Therapie* donosi o wypadku otrucia koni ziemniakami oczęścią zgnitymi oczęścią spleśniałymi. 15 koni dostawało oprócz zwykłej dobrej paszy dodatek zepsutych ziemniaków. Po 12 dniach zdechło 11 koni nagle, po bardzo krótkiej chorobie. Zatrucie objawiło się naglem obozwładnieniem. Konie kładły się na ziemię by się więcej nie podnieść inne padały nagle. Nie okazywały przytem żadnych objawów bólesci, leżąc zachowywały nawet przez chwilę apetyt. Sekcyja wykazała ostre zapalenie jelita cienkiego i grubego, spowodowane widocznie jakimś związkim trującym wytworzonym przez grzybki i bakterye w zepsutych ziemniakach.

Utrzymanie tyk chmielowych i drewna. Hość środków zalecanych do konserwowania drewna jest dość znaczną, Z pomiędzy soli mineralnych, zalecają głównie dwie tj. chlerek cynku i siarkan miedzi, ale i o tych są zdania różne. Siarkan miedzi niekiedy się rozkłada, uwolniony kwas siarkowy ma wpływać szkodliwie na wytrzymałość

i sprężystość drewna. Podług innych siarkan miedzi tworzy ze związkami organicznymi w drewnie połączenia nie zupełnie nierozpuszczalne, wskutek czego woda z czasem wymywa go zupełnie. *Centralbl. f. Walderzeug.* podaje za tem inny środek zachowywania od zniszczenia tyk chmielowych. Główną przyczyną zniszczenia tyk jest woda, która wnika w szpary pekniei; należy zatem naprzód dostęp wody uniemożliwić. Tyki chmielowe cięte w lesie, zimą powinno się natychmiast obredzić z kory, i ułożyć pod dachem w celu powolnego wyschnięcia. Wtedy nie będzie w nich wiele szpar. Po wysuszeniu dostatecznem powleka się je mieszaną smoły pogazowej ze sproszkowaną czystą gliną. Tym sposobem zatyka się wszystkie szpary dokładnie. Oba końce tyki moczy się w gorącej smole i obypuje potem gliną. Koniec grubszy idący do ziemi, należy kilkakrotnie w ten sposób powleć. Głina ze smolą tworzy powłokę zupełnie wody nie przepuszczającą.

Przeciw molom w mieszkaniach, meblach, szafach ma być doskonałym środkiem terpentyna zwykła. Arkusze bibuły lub gazety napawa się terpentyną za pomocą smarowania kawałkiem umoczonej waty, i rozściela się na meblach pod pokrowcami w szafach itp. Silny zapach terpentyny chroni od molów, a w razie potrzeby da się łatwo przez przewietrzenie usunąć.

Przeciw myszom w stogach. Aby stogi od myszy ochronić radzą około stogów pociągnąć rów 35 cm. głęboki i tyleż szeroki, ściany mają być stromo pionowo wybrane, a dno gładkie. W spód rowka wkopuje się następnie garunki lub itp. naczynia wewnątrz glazurą polewane tak, aby brzeg ich górny był równo z dnem rowka. Szerokość naczyni ma być taka jak szerokość rowka, aby mysz nie mogła przebiec mimo. Myszy idące do stogu staczają się w rowek, biegną wzdłuż dnem i wpadają tym sposobem do naczyni skąd już się wydostać nie mogą. Nawet myszy, które już były w stogu wychodzą w czasie dłuższej suszy lub mrozu za wodą i także wpadają do naczyni. P. S

Sposób konserwowania mięsa. Duński zoolog August Fjelstrup odkrył nowy praktyczny sposób konserwowania mięsa po trzeźmiesięcznych próbach wykonanych w rzeźni akcyjnej w Odessie. Postępowanie jest bardzo proste a polega na możliwie najdokładniejszem usunięciu z mięsa krwi, najłatwiej ulegającej zepsuciu. W tym celu ogłusza się zwierzę wystrzałem z rewolweru nabitego odpowiednim ładunkiem w środek czola tak, aby nie roztrząkać czaszki, poczem otwiera się nożem jedną komorę sercową, przez którą wypuszcza się wszystką krew. Do drugiej zaś komory wstrzykuje się niezwłocznie za pomocą strzykawki do wszystkich naczyń krwionośnych roztwór soli kuchennej odpowiednio stężony. Cały proces trwa zaledwie kilka minut, a poćwiartowane mięso doskonale się konserwuje.

Przechowywanie pomidorów w formie powidelek lub konserw jest rzeczą dość kłopotliwą, gdyż bardzo łatwo się psują pleśniejąc przy nie dość ściśtem zamknięciu stogów. O wiele praktyczniejszym środkiem jest ich suszenie. Pomidory przekrawa się na połowę na płask, układa się na plecionce używanej np. do suszenia sliwek stroną przekrojoną do góry i wstawia do pieca piekarskiego, ciepłego jeszcze ale nie gorącego, np. w 12 godzin po upeczeniu chleba. Po 24 godzinach pomidory są już suche, zachowują smak, barwę i aromat w zupełności i dają się łatwo przechowywać.

Żaby i truskawki. Dużo jest przesądów ogrodniczych ale najwięcej chyba utrwalonym jest ten, że żaby zjadają truskawki. Bije się więc spotkanie w truskawkach szkodnice bez miłosierdzia, a tymczasem one tam nie tylko truskawek nie uszkadzały, ale przeciwnie oddawały wielką usługę ogrodnikom. Do truskawek ciągnie je nie owoc, ale ślimaczki nagie, które go zjadają, niemi bowiem żywią się żaby. Ktokolwiek wczesnym rankiem obserwowal truskawki, mógł w wygryzionych w owocach otworach, przypisywanych żabom, spotkać jeszcze zapóźnione ślimaki. Żaba jest, jak wiadomo, zwierzęciem mięsożernem, połykającem zdobyte w całości i zupełnie pozbawionem narząd-

dów, mogących służyć do gryzienia, a tembardziej wygryzania w czemś otworów, o co ją niestusznie posadzają. Za to w miejscach, gdzie dłuższy czas były truskawki, tak się rozmnażają nagie ślimaki, że utrudniają później hodowlę innych roślin, szczególniej sałat, kapust itp.

(Ogrodnictwo)

Zasilanie trawników zwłaszcza delikatnych, będących tłem lub składową częścią kobierców, odbywać się powinno przez całe lato, przynajmniej raz na miesiąc. Używać należy nawozów łatwo rozpuszczalnych, jak saletry chilijskiej. Te rozsypuje się w proporcji 20 gr. na 1 m. kw., ponieważ jednak przy większych trawnikach trudno tak małe ilości dokładnie rozsypać, dobrze jest rozpuścić ją poprzednio w dowolnej ilości wody lub pomieszać z ziemią suchą i w tym stanie dopiero użyć. Zasilają wzrost i przysparzają zieleności sadze z komina. Zbyt silna ich dawka może jednak szkodzić. Nadają się na ten cel i nawozy naturalne, zwłaszcza w płynie np. krowieniec rozpuszczony w wodzie lub gno ówka, nr są jednak tak czyste t. j. pozabawione nasion chwastów, jak poprzednio wymienione. Nawożenie przedsiębrać należy w dnie pochmurne lub podczas deszczu.

(Ogrodnictwo).

Maszyny w rolnictwie przyczyniają się bez wątpienia do podniesienia rolniczej produkcji. Dla tego powinny kraje i państwa na rolnictwie oparte starać się o to, aby maszyny rolnicze mogły być ile możności przystępne rolnikom tj. tanie, wtedy bowiem dopiero mogą się rozpowszechnić. Austria pod tym względem jest niemal w najgorszem położeniu; skutkiem wysokich ceł ochronnych, które miały na celu podniesienie przemysłu, maszyny, a nawet lepsze narzędzia rolnicze są droższe niż gdzieindziej za granicą, a w Galicyi wskutek odległości droższe znowu niż gdziekolwiek w Austrii. — Według zestawień Gerstla (w *Landw. Wochenbl.* nr. 31) np. Zniwiarka samowijająca amerykańska kosztuje w Chicago 350 zł, w Bukareszcie 460 zł, w Warszawie 580 zł, w Wiedniu aż 650 zł, a we Lwowie 800 zł. — zniwiarka lekka Wooda kosztuje w Warszawie około 250 zł., we Lwowie 350 zł., a nawet narzędzia, których fabrykacya w kraju nie przedstawiałaby wielkich trudności podobne okazują różnice. — Pług Sacka uniwersalny D. 10 M. kosztuje w Bukareszcie 28 zł. w Warszawie 40 zł., w Wiedniu 44 zł., we Lwowie 53 zł. — Należałoby dążyć do usunięcia tego niekorzystnego dla rolnictwa stanu rzeczy i zwrócić uwagę rady rolniczej w Wiedniu także i na tę okoliczność.

Wiadomości handlowe.

Ziemliopłaty, masło, jaja.

Lwów, 26. sierpnia. Pszenica 8'—840, żyto 6'25—650, owies 7'50—780, jęczmień pastewny 5'—550, browarniany 6.—7—rzepak 11'—1125, groch —, wyka —, bobik —, broszka 9'—925, kukurudza 5'30—550, chmiel za 56 kg 70—80, koniczyzna —, tymotka —, spirytus parit. Tarnopol gotowy 17'25—1775, na termin 14 — 1450.

Przy słabym popycie i dowozy są słabsze, ceny też utrzymują się. Na terminia żyto i pszenica nie znajdują zbytu.

Bank rolniczy we Lwowie.

Bochnia, 18. sierpnia. Pszenica 8'90—9', żyto 6'—6'50 jęczmień browarny 6'—6'50, owies 5'—5'70, kukurydza 5'—5'50, groch —, fasola 2'—, bób —, koniczyzna —, ziemniaki 1'40—1'60 słoia 1'60 —, siano 1'60—1'70. Wszystko za 100 kg. Masło 1 kg. 55'— Jaja kopa 1'08

Czerwiowice, 22 sierpnia. Pszenica 8 —825, żyto 6'15—6'25, jęczmień browarny —, owies 4'75—4'90 rzepak gotowy 10'75—11', koniczyzna czerw. —, kukurudza gotowa 4'55—4'60, na czerwiec, —, cinquantino gotowa —, bób —, groch —, anyż —, spirytus za 1000 l. % bez podatku 17'75—18'.

Bydło i świnie.

Bochnia 18. sierpnia. Na targ zwierzęcy spędzono bydła 463 świni 853, koni 218 sztuk i płacano bydło 18—22 zlr., za świnie 40—45 za 100 kg. żywej wagi.

Wiedeń, 22. sierpnia. Z targu na bydło w St. Marx. Na dzisiejszy targ spędzono: wołów galicyjskich 470, w tem z Bukowiny 287, węgierskich 2641, niemieckich 186 sztuk; nadto na targu kontynantajnym było dnia 20 b. m. 110 sztuk. — Razem było 3497 sztuk wołów opasowych i 2053 sztuk bydła innego. Płacono za galicyjskie średnie 31—36 zlr., najlepsze —35 zlr., za węgierskie średnie 29—34, najlepsze do 37 zlr., za 100 kg. żywej wagi.

Os. Birnbau m, Pragerstrasse 11.

K a i n i t.

Z polecenia Wysokiego Sejmu urządził Krajowy zarząd sprzedaży soli składy kainitu w następujących miejscach: w Bałej, Bełżey, Bochni, Brodach, Brzesku, Brzozowie, Chodorowie Chrzanowie, Dębey, Gorlicach, Grybowie, Jarosławiu, Jasle, Jaworowie, Kamionestrumbitowej, Kolbuszowej, Krakowie (Związek handlowy dla kółek rolniczych ul. Pijarska 4), Krośnie, Limanowie, Lubaczowie, Lwowie (Związek handlowy dla kółek rolniczych i sklepów wiejskich ul. Pańska 22), Łanicucie, Mielcu, Mościskach, Myślenicach, Nowym Sączu, Oleszycach, Przemysłu, Radzichowie, Rawie, Rohatynie, Rozwadowie, Rzeszowie, Samborze, Sędziszowie, Sieniawie, Sokółowie, Stanisławowie, Stryju, Tarnobrzegu, Tarnowie, Wadowicach, Wieliczce, Złoczowie i Żydaczowie. Składy te połączone są z krajowymi zastępcami sprzedaży soli i zaopatrzone są tablicą i herbem krajowym.

Obowiązane one są sprzedawać kainit w każdej żądanej ilości od 1 centa. metrycz. począwszy i bez żadnych formalności.

Wagonami dostarcza kainitu, bez dorachowania żadnej prowizji, krajowe Biuro spedycyi soli i Kainitu w Kałuszu.

Biuro to, jak również Krajowy Zarząd sprzedaży soli we Lwowie, dostarcza na żądanie bezpłatnie wszelkich wyjaśnień, blankietów, kart zamówień i broszurki, traktującej o użyciu kainitu, a zawierającej zarazem potrzebne daty, z pomocą których każdy zamawiający bez trudności może obliczyć ile go kainit kosztować będzie.

Odpowiedzialny redaktor *Dr. Kazimierz Miczyński.*
Nakładem galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

O g ł o s z e n i a.

Zarząd dóbr Biezanów (poczta i stacya kolejowa) poleca do siewu:
Żyto „Triumph“ 100 kg. 9 zł. 25 ct.
„ „Petkuskie“ „ „ 9 „ 50 „
„ „Montańskie“ „ „ 9 „ 50 „
Pszenicę Ostkę regeneratorkę 100 kg. 11 zł.
Ceny rozumiały się loco Biezanów.
Worki po najtańszej cenie. Żyta dały po 14 q z morga przy ogromnej słońcu.
Zaleca się również próbę z zimowym jęczmieniem, który dojrzewa równocześnie z rzepakiem, a wydadł z morga 22 q.
10 kilowa paczka, pocztą, z opakowaniem 2 zł. 75 ct. — 100 kg. 18 zł.

Rządca ekonomiczny ukwalifikowany z doświadczeniem potrzebuje zaraz posady. Łaskawe zawiadomienia do Biura informacyjnego „Impressa“ Lwów. — W temże biurze można zamawiać wszelką służbę dworską zupełnie bezpłatnie, należy tylko podać warunki dla kandydatów. Adres „Impressa“ Lwów.

Dwa siewniki rządowe Claytona o 13 i 17 rzęd. w dobrym stanie, i mało używane **prasa z kociołkiem i gniotkiem do oleju** do sprzedania przez Oddział Tow. gosp. w Stryju.

Żyto z Petkus w Brandenburgji hodowli p. Lochowa, najplenniejsze i najmocniejsze ze znanych odmian, silne w słomie, premiowane w Prusiech i Wielk. Ks. Poznańskim, dostarcza na nasienie Zarząd dóbr Odnów, poczta Kulików po 9 zł. za 100 kg. z workiem loco stacya Kulików. Zalety tego żyta opisane w N. 25 i 28 z r. 1896 „Poradnika gospodarskiego“ w Poznaniu.

Buhajek rasy pół krwi fryzyjskiej, 2 1/2 miesięczny po bardzo mlecznej krowie do sprzedania w cenie 40 ct. za kg.
1—3 **Zarząd dóbr Mikulice p. Przeworsk.**

POMPY W WAGI

wszelkiego rodzaju dla celów domowych i publicznych, rolnictwa, budowl i przemysłu.

Metodą inoksydacyjną wedle patentu Bowera-Barffa

INOKSYDOWANE POMPY

są zabezpieczone przed rdzewieniem.

W. GARWENS, Wiedeń

Katalogi darmo i opłatnie.

najnowszych ulepszonych konstrukcyi dzieśnięte, setne i pomostowe z przesuwalnym ciężarkiem

Wagi do użytku domowego, do ważenia ludzi i do ważenia zwierząt 4—12

TOWARZYSTWO KOMANDYTOWE

dla budowy pomp i maszyn.

I., Schwarzenbergstrasse Nr. 6.

I., Walfischgasse Nr. 14.

Katalogi darmo i opłatnie.

Jaja wylęgowe

od kur rasy **Brahma** prawdziwych, sztuka 15 et. od kur **Holenderskich** ozarnych z białym dużym czubem, sztuka 25 et., od prawdziwych **Styryjskich** sztuka 10 et., od **Paduanow srebrnych** po 30 et., od **Langshanów** po 30 et., jaja **Indyjsze** po 30 et. od kur **włoskich** po 30 et., od **karłowatych** po 30 et., od **Kochinichinów** po 25 et., od kur siedmiogrodzkich nagoszyjnych po 20 et. od **Dorkingów** po 25 et. od **Yokohama** po 50 et. sztuka. Jaja gęsi **Emdeńskich** olbrzymich po 1 zł., od kaczek **„Peking“** po 20 et., jaja wielkich kaczek **styryjskich** po 20 et. sztuka.

Rozsyłam jaja wylęgowe tylko od pełnej krwi drobiu, premiowanego wielokrotnie, i daję wszelką gwarancję co do czystości i prawdziwości rasy.

MAX PAULY

w Köflach (w Styrii).

Zarząd dóbr Mikulice, poczta Przeworsk, sprzedaje do siewu, dopóki zapas starczy:

Żyto „Tryumf“
Pszenicę czerwoną wąsatką.
Pszenicę białą gółkę. 3—3

Fabryka pomp i maszyn, A. Füratsch w Opawie

dostarcza najtaniej pod gwarancją

Pompy do studni
Pompy do budowy
Pompy do gnojówki

Urządzenia wodociągów w wszelkiego rodzaju, ze spadkiem naturalnym i przy pomocy wiatraków.

Motory naftowe, powietrzne i maszyny parowe.

Hydrauliczne barany
Urządzenie łazenek i kąpiel

Sikawki ogrodowe i pożarne
Węże i rury wszelkiego rodzaju.

Wagi decymalne i bydlęce znakomitej konstrukcyi i najstarszemu wykonane

Ilustrowane cenniki i kosztorysy franco. 4—10

Kreolina

niezawodny środek leczniczy i ochronny przeciw zarazie psyczkowej i racieowej, przeciw grudzie u bydła, koni i psów, przeciw zarazie kurzej. Wypędza wszystkie pasorzyty zwierząt domowych i drobiu; chroni winnice, młode zagajniki i szkółki drzew od gąsienic i szkodliwych owadów, jakoteż od zajejcy. Przesyłki na próbę 5 kg. brutto, wysłała wszędzie opłatnie po cenie 2 fl. 75 ct. Podobnież Lysol 3 zł. za 5 kg.

I. austro-węgierska Fabryka KREOLINY
w Deutsch-Wagram koło Wiednia. 14—24

Cennik nawozów sztucznych na lato i jesień 1898 r.

dla Członków i Oddziałów c. k. galic. Towarz. gosp.

Nazwa nawozu	Zawartość	Cena za 100 kg. z workiem franko stacya	
		Gal. wschod.	Gal. zachod.
<i>Superfosfat kostny</i>	18 ^o kwasu fosf. rozp. w wodzie	5 zł. 13 ct.	4 zł. 95 ct.
„ „	16 ^o „ „ „ „	4 „ 56 „	4 „ 40 „
„ <i>mineralny</i>	18 ^o „ „ „ „	4 „ 95 „	4 „ 77 „
„ „	16 ^o „ „ „ „	4 „ 40 „	4 „ 24 „
„ <i>amoniakalny</i>	12 ^o kwasu fosf. rozp. w wodzie i 4 ^o / ₁₀ azotu	6 „ 26 „	6 „ 14 „
<i>Mączka kostna roztworzona kwasem siarkowym</i>	14 ^o „ „ „ „ i 2 ^o / ₁₀ „	5 „ 54 „	5 „ 40 „
<i>Mączka kostna parzona</i>	21 ^o / ₁₀ „ „ „ <i>wogóle</i> i 4 ^o / ₁₀ „	6 „ 25 „	6 „ 10 „
<i>Żuźle Thomasa</i>	14 ^o / ₁₀ „ „ „ <i>rozpuszcz. w cytryn. amon.</i>	2 zł. 45	loco Morgenroth
<i>Siarkan amonowy</i>	20 ¹ / ₂ azotu loco Żywiec	12 „	75
<i>Siarkan potasu</i>	95 ^o siarkanu loco Żywiec	13 „	25
<i>Wapno nawozowe</i>	loco stacya Glinna Nawarya wagon	12 „	00

Żuźle Thomasa przy odbiorze niżej 10.000 kg. zł. 2-90 loco Żywiec.

Superfosfaty i mączki przy odbiorze niżej 5.000 kg. po cenach dla Galicyi zachodniej loco Żywiec.

Saletrę chilijską możemy sprowadzać po cenach targowych za osobnem porozumieniem się.

Kainitu nie sprowadzamy; najtaniej można go dostać przez Krajowe biuro sprzedaży soli w Kałuszu, po cenie 77 ct. loco Kałusz za 100 kg., nadsyłając własne worki franko do Kałusza, albo po cenie 95 ct. z workiem.

Warunki spłaty i zamawiania są bliżej określone w cenniku osobnym, które każdemu na żądanie natychmiast się wysyła. **Komitet c. k. gal. Towarzystwa gosp.** Lwów. Słowackiego 8.

**Oddział rolniczy
Związku handlow. Kółek rolniczych**

w Krakowie (Pijarska liczba 4).

poleca na sezon jesienny:

a) wszelkie nawozy sztuczne (superfosfaty, mąkę kostną wyklejoną, niewyklejoną i preparowaną, mąkę żużlową Thomasa itd.) pod gwarancją pełnej zawartości składników pokarmowych, suchości i miakkości;

b) maszyny i narzędzia rolnicze z najlepszych i najslawniejszych fabryk;

c) Krajowe zboża regenerowane do siewu (pszenicę, ostkę galicyjską, żyto polskie itp.) z produkcji pod własnym nadzorem zostających.

Ceny nader niskie, bez konkurencji!

Cenniki na żądanie darmo i opłatnie.

**PEZOLD i SPÓŁKA stowarzyszenie zarejestr. z ogranicz. poręka
FABRYKA MASZYN**

Jnowroclaw (ks. Poznańskie) — dyrekcyja: Leon Czarliński

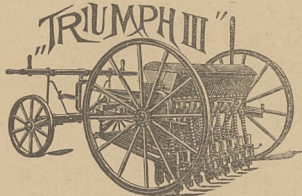
polecają

urządzenia fabryk krochmalu i syropu kartoflanego, gorzelnii, browarów, tartaków, cegielni, młynów wodnych i parowych, wogóle wszelkich innych przedsiębiorstw przemysłowych i fabrycznych.

Reprezentant dla Galicyi i Bukowiny: Leopold Hermann, Lwów, Gródecka l. 14 a.

Najnowszy, patentowany, lekki, uniwersalny, dokładny

Siewnik rzędowy dla gór i równin



sieje pod gwarancją zupełnie jednostajnie bez wymiany kół zębatach, bez nastawiania skrzyni, tak na równinie, jak i na spadzistych stokach, tak pod górę, jak i w dół. — Dostarcza się na próbę i pod gwarancją.

Ceny świeżo znacznie niższe.

Tysiące ocen. 22 najwyższe nagrody na wszystkich konkursach siewników i wystawach. — Ostrzega się przed lichymi naśladownictwami. Cenniki gratis i franco.

**Fabryka maszyn rolniczych
JÓZEF FRIEDLAENDER**

Wiedeń II./7. Dresdenerstrasse 42-46.

**Krajowa szkoła gorzelnicza
w Dublinach.**

Wpisy i wykłady, rozszerzona nauka „o fabrykacji drożdży prasowanych“ rozpoczynają się 1 października. — Bliższych wyjaśnień udziela dyrektor

Dr. R. Wawnikiewicz.

Zarząd dóbr hr. R. Potockiego w Chlebowicach stacya kolei i poczta w miejscu sprzedaje do nasienia loco stacya kolei:

Żyto Bahlsenowskie Triumph } po 9 fl.
Żyto sybirskie }

Pszenicę Bahlsenowską kolbiastą } po 11 fl.
Pszenicę Ghirkę bastardkę }
Pszenicę francuską }

**Główny skład nasion i roślin
Jana Stachewicza**

Lwów pl. św. Ducha ul. Teatralna L. 8.

poleca całkiem świeżego zbioru

nasiona jarzyn, kwiatów, traw, roślin pastewnych, koniczyny krajowej i oryginalnej lucerny francuskiej, nasiona leśne, krzewów itp.

Zamówienia z prowincyi wykonują się odwrótnie.

Cenniki na żądanie franko.

Dwie krowy 5 i 6 letnie pół Simenthal bardzo mleczne, czerwono łaciaste, tudzież jałoweczka i byczek czteromiesięczne, na sprzedaż w Tartarowie stacya kolei, poczta, telegraf w miejscu. 2-3

Ekonom z ukończoną szkołą roln. z postępnem celującym i kilkuletnią praktyką we wzorowych gospodarstwach, posiadający chlubne świadectwa poszukuje posady od 1 października 1898.

Łaskawe zgłoszenia pod „Ekonom“ op. Rzepiennik strzyżewski.

2-4

**Dla Towarzystw rolniczych
i Stowarzyszeń Raiffeisena**
najlepiej polecane i absolutnie ogniotrwałe

Kasy

z dawna renomowanej

**Fabryki Kas „M. Adlersflügel“
w Wiedniu I. Franz-Josephs-Quai 13.**

Dostawcy dla kas Raiffeisenowskich na całą Austryę.

20-52



Drut kolezasty, cynkowany, podwójny do ogrodzeń z kołkami eo 12 mm. 100 metr. zł. 3.50 z kołkami eo 6 cm. 100 metr. zł. 4, z ostremi blaszkami przez całą długość 100 metr. zł. 7.

Ceny przy odbiorze najmniej 250 metrów.

Łopaty drenarskie stalowe bez opraw po zł. 1. Pugi drenarskie po 1 zł. Łopaty drenarskie ciężkie stalowe, angielskie oprawne po zł. 3 i zł. 3.50 Libele drenarskie po zł. 1.40.

Łopaty stalowe, widły, grabie, motyki, widły do podważania buraków po 75 ct. poleca

ANTONI HALSKI

handel żelazny we Lwowie, pl. Maryacki l. 9. Osobny magazyn mebli żelaznych na I. piętrze.

Adam Ożarowski w Strzałkach

poczta i stacya kolei Bóbrka

poleca do siewu:

Wypróbowane dorodne i pewne nasiona zbóż ozimych własnego chowu znakomitych rolników zsgranicznych, przez kilkunastą uprawę i selekcję zupełnie zaaklimatyzowane i pewne.

Pszonice „Ghirka Bastarda” (własnego chowu z roku 1894.) na grunta mokre i nieprzepuszczalne nieporównana; słoma długa, rdza ją nigdy nie opanuje, nie wylega, ziarno czerwone ostka, traci ciężsiowo oście przed żniwami, siał weześnie. Odmiany tej sprzedałem do siewu w roku 1897, 636 worów a 100 kg.

Pszonice „Danusia” (własnego chowu z roku 1896) gołka, słoma długa, silna nie wylega, dochodzi weześnie ziarno czerwone, kłosa i słoma miedziano czerwone, bardzo wysokie plony na grunta nieprzepuszczalne, siał weześnie

Pszonice „Jagienka” (własnego chowu z r. 1896) bisła gołka pochodzi od Kujawki, późna, słoma krótka, ziarno białe, pełna, na żyzne gliny i glinki znosi i nieprzepuszczalne, siał do 20 września.

Pszonice „Square Head”, pochodzi od Heinnego z Hadmersleben, gołka, ziarno białe czerwone prawie okrągłe, grube, na gruntach najcięższych nie wylega. Siał do 15 września.

Pszonice „Square Head” od Shiriffa, oryginalną, podobną do poprzedniej zupełnie zaaklimatyzowaną.

Pszonice „Banatka” regenerowana przez selekcję kłosów w roku 1896 bardzo plenna.

Pszonice „Rivettis Bearded” późna, ostka znosi siew w październiku.

Żyto „Szlacheć”, „Koseluszko” i „Krakus” własnego chowu, znakomite żyto Bahlsena „Triumph” ogólnie znane

Rezy się za czystość i prawdziwość gatunków i za najstaranniejsze oczyszczenie. Próbkę na żądanie. Ekspedycja jak długo zapasy starczą według kolei zamówień. — Ceny 20% nad notowania Banku rolniczego. Worki używane 20 kr.

Odmiany żyta „Koseluszko” i „Krakus” tylko w woreczkach 5 kgr., a 1 zł. Pszenicy niżej 200 kg. nie wysła się. — Ceny loco dworzec Bóbrka.

Zarząd dóbr Streptów o. p. Żelichów wielki sprzedaje w sierpniu do nasienia loco stacya Zadwórze z workami:

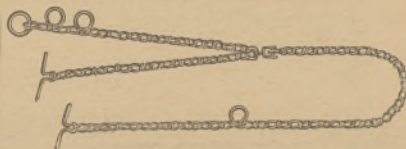
Żyto probstejskie, oraz Bahlsenowskie oryginalne Imperial i Triumph po 9 zł.

Pszenicę francuską: hors concours; regenerowaną banatka nizinną, czerwona ostka i biała gołkę po 11 fl. za 100 kilo.

3-3

Amerykańskie patentowane

Łańcuchy stalowe bez spajania.



Więcej niż podwójna wytrzymałość w porównaniu do łańcuchów spajanych. Mocniejsze, lżejsze i tańsze niż jakiegokolwiek inne łańcuchy.

Swiadectwa i cenniki gratis

Towarzystwo akcyjne „STAHLWERKE WEISSENFELS” przedtem Goepfinger i Sp.

Weissenfels w Krajinie górnej.

„Można dostać w każdym większym handlu żelaznym”.

Fabryka dachówek

w Niepołomicach i Kołomyi

mają znaczne zapasy doborowych dachówek, oraz wykonują roboty krycia dachów własnymi robotnikami.

Gwarancya wieloletnia za doborowy towar i dokładnie wykonane pokrycie a ceny tak za dachówkę, jako też za gotowe pokrycie najtańsze.

Cenniki i okazy darmo.

Listy adresować prosimy do zarządu fabryki dachówek w Niepołomicach lub Kołomyi.

Absolwent szkoły gospodarskiej i gorzelnianej Pragskiej posiadający 1 1/2 roku praktyki w majątku większym, 18 letni uprasza o stosowne miejsce w Galicyi. Łaskawe zgłoszenia pod adresem: F. Sip, Drażice u Benátek w Czechach.

Nie ulega wątpliwości

że prawdziwe, przez tysiące bezstronnych rolników za pierwszorzędną hodowlę uznane:

- żyto Bahlsena „Tryumf”
- „ Bahlsena „Imperial”
- „ Bahlsena „Elite” (nowość z r. 1897)
- „ Bahlsena „Waza Tryumf” (nowość „ 1897)
- pszenica Bahlsena perłówka (nowość „ 1898)

są do nabycia

tylko u hodowcy.

W własnym interesie proszę zażądać

Cennik oryginalny hodowli Bahlsena.

Dom rolniczo-produkcyjny Ernesta BAHLENA w Krakowie.

Biurowadawcze Karmelicka 21. — Magazyny 23.

Już oplatnie do wszystkich stacyi Galicyi wschodniej.

Superfosfat 18% mineralny zł 4.60
kostny „ 4.78

Maczki kostne 2% azot. 12% kw. fosf. rosp. zł. 4.78
3% „ 20% „ „ — „ 5.96
4% „ 30% „ „ — „ 4.65

per 100 kg. z workiem

Do stacyj Galicyi zachodniej są ceny niższe.

Najcislejsza gwarancya na podstawie analizy kontrolnej, bezpłatne wypożyczenie znakomitych maszyn do siewu nawozów sztucznych.

Najlepsza tomasyna na składzie.

!!! Dogodne warunki !!!

W własnym interesie proszę zażądać (darmo i oplatnie) cennik i broszurę o użyciu nawozów sztucznych.

Dom Rolniczy Ernesta Bahlsena
W KRAKOWIE.

(Biuro nadawcze ul. Karmelicka 21).